Trzydzieści lat temu odważne protesty kilkorga odważnych stoczniowców zmobilizowały kraj i wstrząsnęły podwalinami podzielonego świata. Coś, co początkowo było reakcją na zwolnienie współpracownicy, przerodziło się w masowy ruch – ruch, który do dziś daje nadzieję milionom ludzi, którym odmawia się prawa do wolności i szansy.

Po raz pierwszy przyjechałem do Polski kilka miesięcy przed tymi historycznymi wydarzeniami. Niewiele było osób, które odważyły się wtedy śnić o tym, co widzimy dzisiaj: silną i dostatnią Polskę. Szóste co do wielkości państwo Unii Europejskiej. Silnego i dumnego sojusznika w NATO. I bardzo przekonujący przykład siły człowieka zdolnej zmieniać świat.

Odwaga i wytrwałość małej grupy robotników 30 lat temu pokazała, że można przeciwstawić się totalitaryzmowi i wywalczyć poszanowanie powszechnych praw. Prawo do zrzeszania się. Prawo do strajku. Fundamentalne prawo do powiedzenia tego, co się myśli. A mężczyźni i kobiety Solidarności pokazali, że można to zrobić organizując pokojowy ruch masowy. Miało to znaczeni dla regionu i całego świata. Efekt domina obalił komunizm w Europie Środkowej i Wschodniej. I nie będzie przesadnym stwierdzenie, że potęga przykładu Polski odegrała kluczową role w zbudowaniu świata bardziej demokratycznego w latach 90-tych. Nikt

chyba uważniej nie przyglądał się historycznym wydarzeniom w Polsce uważniej niż Ronald Reagan. Powiedział słowami, które przywołują inne czasy: “W fabrykach, gospodarstwach, szkołach, miastach i miasteczkach na całej ziemi, my narody wolnego świata jednoczymy się z naszymi braćmi i siostrami w Polsce.

Dziś to Polska i Solidarność stoją u boku braci i sióstr w różnych miejscach świata. Działacze demokratyczni na wschodzie szukają w Polsce inspiracji I rady. Demokraci na Kubie studiują i naśladują strategie nieposłuszeństwa społecznego przygotowane i sprawdzone tutaj. Amerykańskie i polskie organizacje pozarządowe wykorzystują wiedzę członków Solidarności, by szkolić działaczy na rzecz demokracji na Bliskim Wschodzie, Bałkanach i Azji Południowej.

To zaszczyt dla Stanów Zjednoczonych nazywać Polskę bliskim sojusznikiem i przyjacielem. W sercu naszego sojuszu leży głęboko zakorzenione przywiązanie do demokracji i praw człowieka, bezpieczeństwa i dostatku. Działając wspólnie na rzecz tych podstawowych praw, w miejscach tak trudnych jak Afganistan, Polska i Stany Zjednoczone zawracają się do Solidarności po inspirację. Osiągnięcia Solidarności przypominają nam, jak wiele może osiągnąć garstka oddanych ludzi w obliczu przytłaczających wyzwań a spuścizna

Solidarności inspirują nas do tego, by wyciągnąć pomocną dłoń do tych, którzy chcą zbudować własną demokratyczną przyszłość. Wyrażając uznanie dla osiągnięć i przykładu ruchu solidarnościowego, w imieniu Stanów Zjednoczonych zapewniam, ze „Dziś wszyscy Amerykanie oddają hołd Polsce”.

Mam zaszczyt przeczytać państwu oświadczenie prezydenta Baracka Obamy w imieniu narodu amerykańskiego.

Z radością przyłączam się do wszystkich, którzy świętują 30-lecie powstania Solidarności.

Trzydzieści lat temu w Stoczni Gdańskiej odważni mężczyźni i kobiety wywalczyli sobie prawo do strajku i utworzenia niezależnych związków zawodowych. Zwycięstwo i wysiłek takich osób jak Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz oraz Jacek Kuroń przyczyniły się do narodzin Solidarności – związku zawodowego, który szybko stał się ruchem masowym. Ruchem, który zainicjował pokojowe, demokratyczne przemiany w Polsce, posłużył jako inspiracja w Europie Środkowej i na całym świecie.

Organizując ruch solidarnościowy, naród polski przypomniał nam o potędze jednostki, która jest w stanie kształtować swoje przeznaczenie. W obliczu tyranii i uciemiężenia robotnicy wybrali wolność i demokrację, dzięki czemu zmienili własne państwo i bieg historii.

Dziś Polska jest wolna. Jest dumnym członkiem Unii Europejskiej i NATO. Zajęła należne sobie miejsce we wspólnocie demokratycznych państw, działających na rzecz wolności i ludzkiej godności na całym świecie. Stany Zjednoczone i Polskę, sojuszników, łączą poważne zobowiązania wzajemne wynikające z członkostwa w NATO.

Stoimy ramię w ramię, gotowi stawiać czoła globalnym wyzwaniom, takim jak nasze wysiłki na rzecz stabilności, bezpieczeństwa i dostatku w Afganistanie. Naród polski wielokrotnie dawał wyraz przywiązania do idei wolności szerząc demokrację i bezpieczeństwo na świecie.

Przy okazji obchodów 30. rocznicy powstania Solidarności, pamiętamy o wizji, poświęceniu i walce odważnych mężczyzn i kobiet, którzy ryzykowali wszytko, by przeciwstawić sie uciskowi. Obecnie są na świecie ludzie żyjący w tyranii, których prawa nie są respektowane. Ruch solidarnościowy jest źródłem inspiracji w walce o wolność dla wszystkich obywateli świata. Wspólnie ponówmy zobowiązanie, by światło wolności paliło się jasnym płomieniem dla tych, którzy obecnie żyją w ciemnościach tyranii.

W imieniu narodu amerykańskiego składam wszystkim najlepsze życzenia z okazji tej ważnej rocznicy.

Barack Obama.

Panie przewodniczący jest dla mnie wielkim zaszczytem złożyć na pana ręce list od prezydenta Obamy skierowany do pana i wszystkich obecnych i byłych członków Solidarności. W imieniu prezydenta składam wszystkim wyrazy szacunku i podziękowania za wasze heroiczne czyny.

Dziękuję bardzo.